

KURJER WARSZAWSKI.

Piątek.
Dnia 8 (20) Maja. — Rok 1853.

№ 128.

Jutro, ŚŚ. Wiktora i Donata M.

Pojutrze przypada doroczny Odpust Śtej WERONIKI, Panny, Patronki Arcy-Bractwa Nieusta: Ador: N. SAKRAMENTU. Uroczystość ta odbywać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, poczynając od pierwszego Nieszpory jutro o godz: 4ej. Zaś w sam dzień Uroczystości, Wotywa o godz: 9ej, Summa o 10ej, Nieszpory o 4ej; z Kazaniami rano i po południu. Przez całą Oktawę Msza Śta czytana z rana o godz: 9tej. Na powyższą więc Uroczystość, Arcy-Bractwo Protektorów swych, Członków, i wszystkich pobożnych, zaprasza.

N. PAN, mianować raczył Kawalerami CESARSKO-KRÓLEWSKIEGO Orderu *Orła Białego*, Vice-Admirala *Bogdanowicza*, i Sekretarza Stanu Radcę Tajnego *Karpiewa*.

J. C. MOŚĆ, mianować raczył Kamerjunkturami Dworu CESARSKIEGO: Radcę Dworu *Alexandra Barenco*, i Assesorów Kolegjalnych: *Waleryana Wojekow*, *Włodzimierza Storożenko*, i *Bazyłego Koczubej*.

W Ukazie NAJWYŻSZYM do Rządzącego Senatowi w dniu 2 Kwietnia wydanym, między innymi wyrażono: 1) Synów Ober-Oficerów wojskowych i w ogóle Urzędników, którzy w służbie otrzymali szlachectwo osobiste i osobiste z rangi poczesne obywatelstwo, ale którzy nie dosłużyli się praw dziedzicznego szlachectwa, jeżeli do lat osmiastu nie wejdą do takich zakładów naukowych, do których, na mocy obowiązujących przepisów mogą być przyjęci, lub nie wejdą dobrowolnie do służby na zasadzie praw pochodzenia ich zawarowanych, zaliczać po doświadczeniu lat 18 do wojsk instrukcyjnych z wyłączeniem takich, którzy dla słabości zdrowia, lub przywar ciała do frontowej służby są niezdolni; 2) niniejsze prawidło rozciągnąć i na tych synów Ober-Oficerów, którzy po wypuszczeniu z rządowych zakładów naukowych, nie nabędą praw nadanych kształcącym się w tych zakładach dla wejścia do służby cywilnej i innych wydziałów, albo chociażby praw takowych nabyli, lecz nie wejdą do służby w ciągu roku od dnia wypuszczenia. Pierwsi mają być wcieleni do wojsk instrukcyjnych niezwłocznie po wyjściu z zakładów, a ostatni po upływie roku jednego od dnia wypuszczenia, jeżeli obok tego doszli lat osmiastu.

Na oryginalne Własną JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką napisano: „*Ma być podług tego*”, w Petersburgu, dnia 8 (20) Kwietnia 1853 r.

P R A W O

o udzielaniu pożyczek w Listach Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego trzeciego Okresu.

Art. 1. Towarzystwo Kredytowe Ziemińskie ustanowione w Królestwie Polskim prawem z d. 1 (13) Czerwca 1825 r., przedłużone następnym Ukazem NAJWYŻSZYM, z d. 9 (21) Kwietnia 1838 r., upoważnionem zostaje do udzielenia dalszych na dobra ziemińskie pożyczek w Listach Zastawnych w 3cim Okresie, który rozpocznie się od włącznie 2go półrocza 1853, i trwać będzie do

włącznie 1go półrocza 1881 r., czyli przez lat 28, a to na zasadach dotychczasowych, z odmianami wszakże, jakie w artykułach poniższych wskazane zostają.— Udzielanie pożyczek w Listach Zastawnych 3go Okresu, rozpocząć się może z dniem 20 Kwietnia (1 Maja) 1853 r., skończyć się zaś ma z dniem 18 (30) Czerwca 1859 r.— Art. 2. Listy Zastawne 3go Okresu, wystawione będą podług wzoru lit: A, załączonego, w kolorach i na summy jak Listy Zastawne poprzedniego 2go Okresu, z zastosowaniem wszakże do stopy mennicznej, zaprowadzonej w Królestwie Polskim Ukazem z d. 3 (15) Września 1841 r.— Kupony półrocznych procentów dołączone będą do Listów Zastawnych podług wzoru lit: B: a na pierwszy raz dołączy się ich taka liczba, aby potem odnowienie onychże, jednocześnie z odnowieniem kuponów od Listów Zastawnych drugiego Okresu następowało.— Art. 3. Dopóki Listy Zastawne 2go Okresu z obiegów wycofane nie zostaną, Towarzystwo uzupełniać będzie z własnych funduszy sumę, jaka w stosunku do ilości rzezonych Listów, na opłatę procentów od nich i spłaceniu wylosować się winnych, potrzebną się okaże.— W tym celu, aby nie opóźniać czynności Towarzystwa, pozwala się Dyrekcji Głównej onego, zachowywać z powyższych funduszy w kasie swojej, sumę do wysokości rs. 1,000,000.— Summa na umorzenie Listów Zastawnych, w każdym półroczu użyć się mająca, nie może być mniejszą od tego, co według tabelli do art. 18 Prawa z d. 1 (13) Czerwca 1825 r. dołączonej, umorzonym być powinno; wolno będzie wszakże wyższemu Władzom Towarzystwa po poprzednim odniesieniu się do Dyrektora Głównego Skarbu, zwiększyć tę sumę, w miarę za możności posiadanych przez Towarzystwo funduszy.— Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego zajmie się wycofaniem z obiegu Listów Zastawnych 2go Okresu, drogą dobrowolnej wymiany tychże, na Listy Zastawne 3go Okresu, używając ku temu środków jakie art. 29 Prawa z roku 1838 w ustępach 3, 4 i 5, dozwolone zostały Bankowi Polskiemu dla wymiany Listów Zastawnych pierwszego Okresu.— W spełnieniu tych obowiązków, Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego: Ziemińskiego może się posilkować pomocą i pośrednictwem Banku Polskiego; wszakże za uznaniem potrzeby przez Dyrektora Głównego Skarbu, i za poprzedniczą z Bankiem umową oddzielną.— Art. 4. Uchyła się przepis art. 31 prawa z d. 1 (13) Czerwca 1825 r., stanowiący: iż Skarb udzielać będzie fundusz na zaspokojenie wydatków Administracyjnych Towarzystwa, w razie niedostateczności poborów na ten cel ustanowionych. Niedostateczność tych poborów gdyby miała miejsce, uzupełnianą odtąd będzie z oszczędności na takichże poborach w latach poprzednich, a w razie dalszej potrzeby, z ogólnego majątku Towarzystwa.— Art. 5. Rozporządzanie funduszami na koszt administracyjnie przeznaczonymi, należy do Władz Wyższych Towarzystwa, z obowiązkiem przedstawiania pod zatwierdzenie Rady Administracyjnej etatów rocznych przychodów i wydatków administracyjnych, ułożonych ze względem na istotną potrzebę służby i z uwagą na stan funduszu administracyjnego.— Art. 6. Artykuł 130 Prawa z dnia 1 (13) Czerwca 1825 r., obejmujący w sobie przepis o wypłacie procentów i kapitałów właścicielom Listów Zastawnych, zmienia się w ten sposób, iż w razie, gdyby pobory z dóbr stowarzyszonych nie wyrównywały należnościom jednocześnie do wypłaty przypadającym, Towarzystwo niedostającą ilość zastępywać będzie przede wszystkim funduszami własność jego ogólną stanowiącymi, a posilkowo będzie mogło zaciągać pożyczkę od Banku.— Art. 7. Paragraf 20 Instrukcji dla Władz Towarzystwa Kredytowego z d. 1 Grudnia 1829 r. zmienia się w sposób: iż Dyrekcja Główna tegoż Towarzystwa będzie mocną zatrzymywać w kassach swoich fundusze w tym paragrafie wymienione, do wysokości rubli sr. 150,000.— Art. 8. Za pozostawieniem w kassach Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego wzmiankowanych w art. 3 i 7 niniejszego Pra-

summ, a które razem 1,150,000 rubli srebrem wynoszą, wszelkie fundusze i wpływy, cyfrę tę przewyższające, złożone być mają w Banku Polskim na przekaz.— Art. 9. Poczynając od dnia 20go Maja (1go Czerwca) 1853 roku, kary exekucyjne od rat zalegających na Stowarzyszonych, nie od całkowitej raty, choćby część jej opłaconą była, liczone być mają, jak mieć chciałby paragraf 73 Instrukcji, wydanej pod dniem 14 Marca 1826 roku, dla Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, ale w razie częściowych wyplat, tylko w stosunku istotnej zaległości.— Art. 10. Należność pod tytułem exekucyjnego z dóbr Towarzystwa w opłacie zalegających, w moc art: 1 przepisów dodatkowych do prawa z r. 1838, dotąd pobierana, poczynając od włączenia raty Czerwcowej 1853 roku, wymagana nie będzie.— Art: 11. Dobra stowarzyszone zajęte za narosłą zaległość, na wydzierżawienie lub sprzedaż, nie będą wolne weźniejszej od tego środka exekucyjnej, aż: 1) Cała zaległość od dnia zapłaty obliczona, kary exekucyjne i koszta zaspokojone zostaną; 2) Obowiązki z art: 41 prawa z r. 1818 o hipotekach wynikające, całkowicie spełnione będą.— Art: 12. Przepisane art: 92 Prawa z dnia 1 (13) Czerwca 1825 r. w ustępie 2, zawiadomienia wierzycieli hipotecznych o zamierzonej przez Towarzystwo sprzedaży dóbr, dopełniane będą co do kolonistów i innych osadników, prawa swoje w dziale 3cim wykazu hipotecznego zapisane mających, przez doręczenie jednego exemplarza, dla wszystkich kolonistów lub osadników, w jednej wsi lub osadzie siedziby swe mających, na ręce Sołtysa wsi lub osady. (D. n.)

Prokurator Królewski przy Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie, zawiadamia, iż po uwolnionym ze służby Komorniku Okręgu *Łowickiego*, *Jakobie Wilczyńskim*, wszelkie Akta exekucyjne tak bezpośrednio temuż *Wilczyńskiemu* przez strony powierzone, jako też i otrzymane przez niego po Komornikach *Chelstowskim*, *Rychterze* i *Skwierczyńskim*, obecnie otrzymał *Maryan Orłowski*, Komornik w *Łowiczu* urzędujący. Po odbiór więc akt tych, lub prowadzenie dalej exekucyj, strony interessowane do rzeczzonego Komornika udać się mogą. Ostrzega w końcu, iż interessenci zgłaszania się swe z pretensjami do Komornika *Wilczyńskiego*, o ileby takowe mieli, przyspieszyć winni przed wykreśleniem kaucji. — *A. Sadkowski*.

Rząd Gubernjalny Warszawski. Podaje do wiadomości osób interesowanych, że wedle postanowienia Rady Administracyjnej, jarmark na wełnę w m. *Kaliszu* w r. b. rozpocznie się d. 19 (31) Maja, i trwać będzie 3 dni po sobie idące; że na 3 dni przed rozpoczęciem tego jarmarku, wagi do ważenia i pomosty do składania wełny na zwykłym placu targowym urządzone będą; że w tymczasowym terminie, Deputacja Jarmarczna czynność swą rozpocznie, i starać się będzie przybywającym na jarmark w celu kupna lub sprzedaży wełny, czynić wszelkie możliwe ułatwienia pod względem przewagi, i składu onej; oraz że każdy przywozący wełnę na jarmark, obowiązany będzie przed złożeniem jej na placu targowym, dopełnić przewagi onej na urządzonej do tego wadze, za opłatą po kop: sr. 2 od każdego puda. — Gubernator Cywilny, Radca Tajny, *Łaszczyński*. Naczelnik Kancelarji, *B. Halpert*.

J.W. Rzeczywisty Radca Stanu Gessler, Konsul Generalny *CESARSKO-Rossyjski w Hiszpanji*, wyjechał do *Madrytu*.

J.W. Rzeczywisty Radca Stanu Niemojewski, Konjusz Dworu *J. C. K. MOŚCI*, Marszałek Szlachty Gubernji *Radomskiej*, wyjechał do *Radomia*.

Nigdy może w piękniejszą porę nieprzypadła nam *wystawa kwiatów*, jak w obecna. Pierwszy bowiem dzień otwarcia takowej, czyli wczorajszy, jaśniał do południa najpiękniejszą pogodą, to też korzystano z sprzyjającego czasu, i od rana tłumnie zwiędano te osobliwości cieplarni *Willanowskich*, niosąc zarazem datek dla sierot na ręce *Opiekunek Tow: Dobr: zajmujących się sprzedażą biletów*. Jutro asystować będą przy tej wystawie: *JO. Xżna Zenejda z Hołyńskich Lubomirska*, i *J.W. Hermancja z Hrabioń Tyzenhauzów Hr: Uruska*, w towarzystwie *J.W.W. Radcy Stanu Wernera*, *Prezesa Wydz: Ekonomiczno-Administracyjnego T.W. D.*, i *Hr: Seweryna Uruskiego*. Jutro na wystawę, spodziewamy się liczne go i świetnego zjazdu.

Onegdaj przybyły do *Warszawy* 4ry gabary, z których dwie, Nr 5 i 20 naładowane są towarami kolonialnemi z *Gdańska*. Tutejsi zatem *PP. Kupecy* winni się zgłosić najdalej jutro po odbiór towarów. Dwie drugie gabary przywiozły szyny pod *Kolej żelazną* przeznaczone. *Paropływy Nr Iszy Xiążę Warszawski*, który te gabary podholował do *Warszawy*, wyruszył wczoraj do *Nowej Alexandrii*, zkąd ma przyprrowadzić parę gabar pszenicą ładowanych. Co się tyczy *Sandomierza*, ten jest jeszcze w podróży, i dla tego nie stanowczego dotąd nie możemy powiedzieć co do urzędzenia na paropływach przejażdżki na *Wystawę kwiatów* w dziedzictwie *Hr. Augustów Potockich*. Jeżeliby zaś *Sandomierz* nadzedł a woda nie opadła, to może by się dał ułożyć spacer do *Willanowa* na *Sobotę* lub *Niedziele*.

Od *Poniedziałku 23 b. m.*, parostatek Nr 8my *Płock*, który dotychczas 3 razy na tydzień odchodził ztąd do *Włocławka* i *Nieszawy*, zacznie chodzić aż do *Ciechocinka*. Rozkład służby pozostanie ten sam co dotychczas, to jest że wyjazd z *Warszawy* odbywać się będzie w *Poniedziałki, Srody i Piątki*. Parostatek odpływać będzie z *Warszawy* o 6ej z rana, to jest o godzinę wcześniejszą niż teraz. Stawać zaś będzie w *Ciechocinku tegoż samego dnia* między 5tą a 6tą po południu, i jeszcze tego samego wieczora powracać będzie z *Ciechocinka* do *Włocławka* na nocleg.

Z *Skarba arcy-dzieł piśmienniczych Europy*, wyszły w dalszym ciągu nakładem *S. H. Merzbacha: Wikary Wakefieldski (Goldsmitha)*, przekład *W. Noakowskiego*, ilustracja *Edwarda Frère*, z dodaniem arji: *Lzy*, z muzyką *Masinięgo*, słowa *J. Chęcińskiego*; cena kop. 60. *Atala (Chateaubrianda)*, przekład *H. Skimborowicza*, ilustracja *Edw: Phillipoteaux*, z dodaniem arji: *Pierwsza miłość*, z muzyką *Masinięgo*, słowa *J. Chęcińskiego*; cena kop. 40. Za dni 14 wyjdą *Podróże Gulliwera (Swifta)* i *Djabel kulawy (Lessagea)*. Pod prasą znajdują się: *Krzysztof Kolumb (Coopera)* i *Gil Blas (Lesage'a)*; zaś przygotowane do druku są: *Korynna (Pani de Staël)*, *Don Kiszot (Cervantesa)* i *Podróż z Paryża do Jerozolimy (Chateaubrianda)*.

Narzekaliśmy u nas na zimna i śniegi w *Kwietniu*. Tymczasem w *Paryżu*, lepiej *Maj* się popisał, bo według wiadomości z daty 10 Maja, od trzech dni, co noc bywały przymrozki, a 10go obok *grzmotów*, padał śnieg z *gradem*.

Od wczoraj, mnóstwo przechodniów okala skład xięgarski P. Henryka *Natansona*, przypatrując się nowo wystawionemu obrazowi, utworu P. *Simlera*, artysty-malarza, a przedstawiającemu Artystów i Artystki tujejszego baletu, w różnych wykonywanych przez nie rolach. Grupa ta składa się z 8 osób, przedstawionych już to w *Katarzynie* czyli *Córce Bandyty*, już to w innych tańcach, jak *divertissement*, lub wreszcie *Tarantelli*, albo *Weselu w Ojcowie*. Wszystkie postacie, a mianowicie: Panie: *Turczynowicz* i *Stolpe*, oraz Panay: Filipina *Damse*, Karolina i Anna *Straus*, dalej PP. *Popiel*, *Meunier* i *Tarnowski*, oddane są z nadzwyczajną dokładnością i podobieństwem. Kompozycja wyborna, a całość jak wszystkie w ogóle prace P. *Simlera*, jak najdoskonalsza. Przedpłata rs. 3.

Dla amatorów *daktyli*, (a jest wielu lubowników tych *bakalji*), smutna dochodzi nas z *Tunetu* wiadomość. *Palma daktylowa* choruje. Chorobą jej jest to samo *oidium*, które w r. z., niszczyło *krzew winny*.

Z okoliczności wzmianki o faetonie Marszałka *Edwarda Lubowidzkiego*, który zwrócił na siebie uwagę w czasie przejażdżki do *Bielan*, otrzymaliśmy zawiadomienie, iż faeton tenże nie pochodzi z fabryki *Wiedeńskiej*, ale zarówno jak i faeton *J.W. Sarneckiego*, zaprzężony w dwa rasy, skarogniade konie, w chomontach *angielskich*, który także znajdował się na tej przejażdżce, z fabryki powozów P. *Liedkiego* w *Warszawie*. Z tem większą zatem przyjemnością donosimy o tem, aby dać dowód o doskonałości wyrobów krajowych, które zdolne były złudzić nawet znawców. Nie pierwsza to w tym rodzaju fabryka tutejsza, która śmiało iść może w zawody z zagranicznymi.

Jan Majer, robotnik ciesielski, lat około 50 liczący, użyty do naprawy studni w domu pod *Nrem* 1838 przy ulicy *Zakroczymskiej*, przypadkowo wpadł w takową, i na miejscu zabił się.

Nr 19 *Tygodnika Lekarskiego* wyszedł z druku i zawiera artykuły: PP. *Dworzaka*, *Rosenbluma* i *Natansona*, oraz spostrzeżenia *meteorologiczno-lekarskie*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po *Melodramie Niemowa*, Panna *Gwozdecka* 5-kroć, Pani *Komorowska* 3-kroć, Pani *Zielińska* 5-kroć, PP. *Komorowski* 3-kroć, oraz *Karasiński* i *Chomanowski* po 2-kroć.

Wczoraj przed wieczorem puścił się *deszcz* dość gęsty z towarzyszeniem małego *gradu!*

ANGLJA. — Izba niższa w dniu 13 b. m. zajmowała się projektem prawa o opłatach od spadków, wysłuchawszy sprawozdania o podatku dochodowym, i udzieliwszy pozwolenie do przedstawienia bilu w tym przedmiocie. — W Izbie wyższej, Lord *Albermarle* przedstawił petycję miasta *Manchester*, żądającą, by na przyszłość zarząd *Wschodnio-Indyjski* składał się z Ministra i rady mianowanej przez Koronę, i wprost odpowiedzialnej Parlamentowi. — Z powodu Świąt, obie Izby odroczyły swe posiedzenia na dni kilka. — *Globe* zaprzeczył pogłosce o pojedynku między Sir *Robertem Peel* a P. *Bernal-Osborne*. — W *Dublinie* wie-

czorem w dniu otwarcia wystawy powszechnej, danym był wielki bankiet w ratuszu dla znakomitych gości. Fabryki rządowe *Francuzkie*, *Belgickie*, *Holenderskie* i *Pruskie*, mnóstwo ciekawych przedmiotów przysłały na tę wystawę, podobnie jak prywatne fabryki tych krajów. W ogóle część zagraniczna wystawy wiele przedstawia rzeczy zajmujących. — W dniu 24 b. m., N. Królowa *Wiktoryja*, urodzona dnia 24 Maja r. 1819, rozpoczyna rok 35 swego życia. — W r. z., 1,100 okretów rozbiło się na brzegach *Anglii* i *Irlandji*, przy czem 900 ludzi utraciło życie. (Schl: Ztg. — J. de St. Pet.).

AUSTRIA. — Cesarz objawił swe najwyższe zadowolenie wojskom, które odbywały rewję przed Królem *Belgickim*. — Izba handlowa podała memorjał do Ministra handlu, z prośbą o pilniejszą straż granic, zwłaszcza *włoskich*; kontrabanda bowiem znacznie się tam powiększa. — Xiążę *Daniło Czarnogórski*, w czasie swego w *Wiedniu* pobytu, badał bardzo organizację żandarmerji *austriackiej*; myśli bowiem podobną w swym kraju zaprowadzić. — *Porta* już zwróciła interwencję 2,000 dukatów, i kosztowności zabrane przez niejakiego *Bolliak*, Hrabieciu *Zichy*, a których zwrotu Hr. *Leiningen* domagał się. — Gmina *Wiednia* w ciągu lat sześciu wydała 1,038,000 ztr. na ubogich stolicy; 20,000 osób otrzymuje wsparcie, z tych 2,200 w zakładach dobroczynnych publicznych. — W *Peszcze* założyć mają wielki bazar, połączony z magazynami towarów transytowych; kosztą budynku wynosić będą 1,200,000 ztr. — Kolej z *Trevizo* do *Udine*, w r. 1855 dopiero otwartą zostanie. — Rada handlowa *Pesztu* myśli w r. 1854 urządzić w tem mieście wystawę płodów przemysłu krajowego, trwającą 3 miesiące. (Lloyd. — *Indep: Belge*).

FRANCJA. *Paryż 14go Maja*. — *Monitor* ogłosił artykuł donoszący, że rząd z powodu podrożenia ceny mieszkań w *Paryżu*, na czem głównie cierpią robotnicy, zawarł kontrakt z przedsiębiorcami zamożnemi, którzy według planów zatwierdzonych przez Ministra spraw wewnętrzną, powznoszą w rozmaitych dzielnicach *Paryża* domy, kilka-piętrowe, w których robotnicy tak bezcenni jak z rodziną, znajdą uporządkowane, zdrowe i czyste mieszkania, za cenę nader pomierną; rząd bowiem pilnować będzie taryfy, by te domy nie stały się przedmiotem spekulacji. Zapowiada dalej, że system domów podobnych, rozciągnięty będzie do całej *Francji*, i że we wszystkich większych miastach wznoszone one będą; że inni spekulanci wchodzą w układy o budowę domów, w którychby wygodne mieszkanie znaleźć mogli mniejsi urzędnicy i inni ludzie posiadający ograniczone fundusze; że na koniec ten środek równie jak inne dotychczas przez rząd zaprowadzone w tym samym celu dobra klas uboższych, są tylko początkiem wielkich ulepszeń, o których Cesarz oddawna myśleć nie przestaje. — Ogłoszono dekret zwołujący na 19 Grud. r. b. Radę *Ilną* rolniczą; obrady jej trwać będą miesiąc cały; składać się ma z 100 mianowanych przez rząd członków; zajmować się zaś będzie projektami ulepszenia rolnictwa, kredytem rolnym, etc. — Dzienniki *Paryżkie* zajmują się podróżą Króla *Belgów* do *Wiednia*. — Proce-

sa prowadzone w południowej *Francji*, z powodu ruchów grudniowych, wszystkie już pokończone zostały. — Z powodu ustąpienia telegrafu podmorskiego do *Algierji*, kompanji *angielskiej*, dzienniki zwracają uwagę, że najważniejsze linje telegrafów w rękę angiolków znajdują się, i że odrzucono projekt kompanji *francuzkiej*, która chciała linję poprowadzić od granicy *Hiszpańskiej*, przez *Almeira*, wzdłuż brzegu *Hiszpańskiego* do *Oranu*. — Cesarzowa ma się lepiej, ale dotąd jeszcze nie wyjeżdża z *Tuileries*. — Jutro otwierają wystawę sztuk pięknych; przysięgli byli bardzo surowi; na 3,900 dzieł przedstawionych, przyjęli tylko 1,700; jednemu też malarzowi nie wolno więcej przedstawić obrazów jak 3. (Jour. des Deb.).

PRUSY. — Na uroczystości zamknięcia posiedzeń Izby *Pruskiej*, publiczności bardzo nielicznie się zebrała; z dworu nikt obecnym nie był. Deputowani po większej części już opuścili *Berlin*. — W *Hesji* wszystkie stowarzyszenia muzyczne jako podejrzane, zabronione zostały. — W *Niemczech* całych zwracają uwagę na wzmagające się w tym roku wychództwo do *Ameryki*, i na obdłużenie własności włościańskich. — Generał *Radowicz* wrócił z podróży inspekcyjnej do *Berlina*. — Rada stanu *Pruska* podobno jeszcze w tym miesiącu ma być zwołana, i rozpocząć swe działania. — W ciągu lat 30, *Prusy* wydawały przeciętnie rocznie na utrzymanie rzek w stanie spławnym: na *Wezerze* 10,000 talarów, na *Elbie* 70,000, na *Renie* 145,000, na *Moselli* 46,000; trzy pierwsze rzeki wracały te wydatki z korzyścią. (Neue Preus. Ztg.).

ROZMAITOŚCI. — W *Antwerpii* przedstawiono w tych dniach nową operę: *Buchhalter*, z muzyką *P. Schermers*. — Zwykłą orkiestrę *Birmańską*, składającą cymbałki, tryangul i bębnek. — W *Harsin* pod *Namur*, żyje pastuch imieniem *Feron*, liczący lat 118. Starzec ten, dwa tygodnie temu jeszcze, znajdował się na Mszy w Kościele w *Rochefort*, dokąd przybył piechoto. — Wulkany podmorskie utworzyły o 5 mil na południe wyspy *Sgo KLEMENSA*, wielką skałę na milę rozległą. Marynarze uważali od niejakiego czasu, że w tym punkcie woda na 20 stóp w górę wyrzucaną była. — Dorożkarze *Berlińscy* mają sobie przepisane jednostrajne ubranie. — Pięć-letni chłopaczek zaczął na ulicy jakąś Panię w te słowa: „Zlituj się Pani nademną, jestem sierota, ojciec mi umarł, nie mam na chleb.” Pani przypatrzywszy się dziecku, zapytała: „I ktoż cię to tak nauczył kłamać? pewno ojciec?” „A juści.” „To on umarł; a gdzie jest teraz?” „A stoi tam pod Kościołem”, odrzekło dziecko. (Autentyczne).

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bortkiewicz Kar: Ob: z Gub: Kowieńskiej nr 556; Bąkowski Ant: Oby: z Krańcicy nr 556; Dubarle Karol Doktor z Zamościa nr 1574; Krasicki Marcei Hr. z Gub: Wolyńskiej; Krzywoszewski Dom: Ob: z Drwalewa nr 460; Małachowska Marja Hr. z Berlina nr 603; Michałowska Marja Oby: z Brukselli nr 1257; Oborski Maxy: Ob: z Oglełdowa nr 613; Rutkowski And: Doktor z Jądowa nr 476; Sommer Mateusz Oby: z Krakowa nr 638; Suchecki Bruno Oby: z Suchycz nr 634; Zieliński Piotr Oby: z Wólki Stupskiej nr 603.

Wyjechali: Czerwiński Józ: Rad: Koleg: do Karlsbad; Danięcki Zyg: Oby: do Pułtusk; Kosmali Tom: Fabr: Instrum: dętych do Berlina; Massalski Miko: Oby: do Ostrowi; Popiel Wacław Ob: do Lublina; Schaefl Aug: Art: Malar: do Niemiec; Xzę Świątopęk Mirski Major do Petersburga; Walewski Bron: Ob: do Radomska.

DONIESIENIA.

Dnia 11/23 b. m. o godzinie 12 w południe, odbywał się będzie w Biurze Zarządu Okręgu Naukow: Warszawsk: licytacja in minus, przez opieczetowane deklaracje, na dostawę dla Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa, DRZEWA opałowego szczapowego sążni szcześien: 300; tudzież ŚWIEC i OLEJU, tyle ile okaże się potrzeba.

Wczoraj, zgubionym został **PUGILARES**, składany, ciemno-brązowego koloru. Łaskawy Znalazca oddać raczy do handlu Win W. Łysakowskiego, przy ulicy Senatorskiej, naprzeciw Rolmuy Zygmunt, za nagrodą. W tym Pugilaresie znajdowały się Notatki, Bilety na loteryję, oraz dwa Kwity na kilka tysięcy zł., z czego wszystko nikt inny oprócz właściciela korzyści mieć nie może.

KATEDRA jesionowa politurowana, mogąca służyć do Kościoła do siedzenia, lub też do użytku szkolnego dla PP. Profesorów, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Solec i Jerozolimskiej pod Nr 2911/12, w browarze.

OSOBA życząca sobie przyjąć obowiązek Gospodyni, do zarządu domu w Warszawie lub na Prowincji, znająca się dobrze na wiejskiem i miejskiem gospodarstwie, posiada chlubne świadectwa. Osoby interesowane raczą się zgłosić pod Nr 1333, przy ulicy Śto-Krzyżkiej Gospodyni domu.

Potrzebna jest o 5 wiorst od Warszawy **OSOBA** w średnim wieku, dobrze wychowana, znająca gruntownie język polski, historję i jeografję, a jeżeli można, przynajmniej początki niemieckiego. Kwalifikująca się Nauczycielka, zgłosić się zeche do Rantora Guwernantek W. Józefy Foland, przy ulicy Długiej pod Nr 541, na 1sze piętro.

Onegdaj, przez zapomnienie, zostawiono w Saskim Ogróźnie **PAPIERY** prawne; łaskawy Znalazca zeche oddać takowe do Introligatora, w domu JW. Wernera przy ulicy Krak.-Przedm: obok Dobroczyńności, za nagrodą.

REWEERS na rs. 75, na stepu, na rzecz Franciszki Wróblewskiej wystawiony, na którym odnotowane były cząstkowe upłaty rs. 45, w dniu 19 b. m. w przechodzie przez ulicę Dunaj, zagubionym został. Uprzedza się przeto, że nikt z takowego korzystać nie może, ponieważ w tym względzie stosowne zrobiono zastrzeżenie. Znalazca za nagrodą, raczy oddać Właścicielowi pod Nr 2160 przy ulicy Bonifraterskiej. Wiadomość u Rowała Szmięlskiego.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania para **RONI** gniadych, rosłych, powozowych, z Chomontami lub bez, za cenę umiarkowaną. Wiadomość u Stangreta Leona, w domu targowym Salkowskie zwanym, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1315.

MIESZKANIE LETNIE w środku miasta. Do najęcia od dnia 22 b. m. do 8 Października, 4ry **POKOJE**, z których trzy z oknami na Saski Ogród, z potrzebniejszemi meblami, i Kuchnią. Cena rs. 150. Można nająć i miesięcznie a nawet tygodniowo, lecz wtedy cena będzie wyższą. Zgłosić się do Stróża pod Nr 614 i, ulica Niecała.

Dnia 18 b. m. zginął biały **PIESEK** mały, z kasztanowatemi uszami, i 2ma takimiż łatami na sobie, przy końcu ogona sierść ucięta, u jednej z przednich łap były ślady świeżo złamanego paznokcia, u drugiej zaś miał jeden nowo odrosnięty. Kto go odda pod Nr 1348 przy ulicy Mazowieckiej i Króle wskiej, do Rudlinga Emeryta, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania za pomierzoną cenę, dwa **KONIE** rasowe, młode, skarogniade, do powozu. Wiadomość pod Nr 1565 d, przy ulicy Chmielnej.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe stopni 14.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali 4.

TEATR WIELKI. Jutro, *Norma*.